

# DEMOGRAFICZNY PORTRET GLIWIC A.D. 2010



## To jeszcze nie koniec wyżu

Wprawdzie w Wydziale Spraw Obywatelskich gliwickiego Urzędu Miejskiego zameldowano tylko 1.784 dzieci, urodzonych w roku 2009, to wszystkich dzieci, które urodziły się w Gliwicach, nasz USC naliczył aż 2.090. Jeśli tę ostatnią liczbę porównamy z liczbą zgonów, zarejestrowanych w tymże roku w Gliwicach (2.030) to okaże się, że ni stąd, ni zowąd wyskoczył nam dodatni przyrósł naturalny! Z kolei zaczyna lekko spadać liczba ślubów, co sprawi, że ten naturalny przyrósł zbyt długo na plusie się nie utrzyma. Teraz trzeba dokładnie obserwować te zjawiska, bo już wyżyk dociera do szkół podstawowych. Jeżeli to, co obserwujemy nie jest załamaniem sześćdziesięcioletniego trendu, lecz tylko przypadkowym wahnięciem, to wkrótce nie tylko w przedszkolach, ale i w podstawówkach zrobi się tłok. By jednak nie cieszyć się nadmiernie musimy mieć na uwadze, że każdego roku ubywa nam z Gliwic systematycznie po 1% populacji. Nowy 2010 Rok przywitało w Gliwicach tylko 183.247 stałych mieszkańców. Prawie dwa tysiące znów gdzieś wyjechało lub pokombinowało. Najwyższy czas zmienić ten trend.

Oprac. Andrzej Jarczewski

Liczba stałych mieszkańców Gliwic z danego rocznika. Odczytujemy to następująco: w Gliwicach zameldowano na stałe 1.784 dzieci z rocznika 2009.